

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja:
Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie
od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 stycznia 1929 r.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedynczy 1 zł.

NR. 1

Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.*

ROK 8



Rabaty najwyższe

Ceny koncernowe

Kredyty dogodne



WĘGIEL - KOKS HUTNICZY - BRYKIETY

tylko z kopalń głębokich krajowych i zagranicznych

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy T. z o. p.

Telefon 23-77, 37-77

Poznań, Plac Wolności 10.

Adres telegr.: „Zapol”

Własny gmach handlowy

Własne składnice kolejowe Poznań, ul. Przemysłowa II. brama.

Biblioteka Jagiellońska



1002026764

H. CEGIELSKI SP. AKC.

POZNAŃ, GÓRNA WILDA 136

TELEFON Nr. 42-76

wyrabia w swoich zakładach:

ADR. TEL. „HACEGIELSKI”

PAROWOZY i WAGONY KOLEJOWE

szeroko- i wąskotorowe, jako to: węglarki, platformy, wagony do przewozu bydła

i ptactwa, wagony lodownie, cysterny, wagony pocztowe i osobowe

KOTŁY PAROWE

najnowszych systemów i wszelkich rozmiarów na różne ciśnienia pary, **Ekonomizery** systemu Stierle i **Paleniska** z rusztami mechanicznymi przystosowanymi do palenia miałem węglowym, **Destylatory** pat. do wody zasilającej kotły.

KOMPLETNE INSTALACJE

dla cukrowni, rafinerji cukru, gorzelni, rektyfikacji, mączkarni i syropiarni

WALCE SZOSOWE

14 $\frac{1}{2}$ i 10 tonowe,

beczkowozy i wozy mieszkalne

LOKOMOBILE PAROWE

przewoźne i stacyjne do

celów rolniczych i przemysłowych od 10—350 KM.

MASZyny ROLNICZE

młocarnie do parowego zapędu, stertniki do słomy, młocarnie kieratowe, kieraty, siewniki rzędowe, grabie konne automatyczne,

kopaczki, brony talerzowe, spulchniacze dłutowe podglebia, ugniatacze Campbella

ODLEWY STALOWE i ŻELAZNE

dla wszelkich celów przemysłowych

KONSTRUKCJE ŻELAZNE

wszelkiego rodzaju

ZBIORNIKI

do gazów i płynów

URZĄDZENIA TRANSPORTOWE

i przewoźne, urządzenia do masowego transportu

suwnice, podnośniki i przenośniki stałe

PROSPEKTY i KOSZTORYSY BEZPŁATNIE NA ŻĄDANIE

P. T.

Korzystając z okazji Nowego Roku, przesyłamy tą drogą
P. T. Członkom naszego Związku

serdeczne życzenia

z równoczesnym podziękowaniem tym wszystkim, którzy chętnie i owocnie współdziałaniem przyczynili się do pomyślnego rozwoju i wzmocnienia naszej Organizacji.

Za Związek Fabrykantów Tow. zap.
w Poznaniu

Prezydium

Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu, odbędzie się dnia 21 stycznia 1929 r. o godzinie 5-tej popołudniu na dużej sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Mickiewicza 31

Na porządku dziennym:

Wybór radców do tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej w liczbie 13, przyznanej Związkowi zarządzeniem p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 grudnia 1928 r. (Monitor Polski nr. 284 poz. 689)

Prezydium Związku Fabrykantów T. z.

W sprawie podatku obrotowego.

Jak wiadomo, zanoszą się na reformę podatku obrotowego.

Pan Minister Skarbu wniósł do Sejmu na podstawie uchwały Rady Ministrów projekt noweli do ustawy o podatku obrotowym, upoważniający go do obniżenia podatku obrotowego, w wypadkach stwierdzonej potrzeby gospodarczej. Za tym pierwszym krokiem Rządu powinny iść dalsze, gdyż taka reforma w życiu gospodarczym nie wystarczy.

Ponieważ paroletnie działanie systemu podatkowego w okresie ustabilizowanej waluty wykazało jego szkodliwość dla rozwoju gospodarczego Polski przeto należałoby bezwzględnie przystąpić do podjęcia prac nad gruntowną reformą całego systemu podatkowego.

W zakresie aktualnych projektów ustawodawczych szczególnie pilną jest sprawa reformy podatku obrotowego, będącego jedną z podstawowych przeszkód w aktywizacji bilansu handlowego. Jako do czasu i częściowe środki w tym zakresie uznają winną być potrzeba:

1. Ustawowego obniżenia stawek podatku obrotowego dla wszystkich dziedzin życia gospodarczego,
2. zwolnienie od podatku eksportu wszelkiego rodzaju towaru,
3. zwrotu podatku obciążającego cenę wywiezionych towarów krajowej produkcji zagranicę w wysokości obejmującej wszystkie stadia fabrykacji oraz podatku opłaconego od transakcji sprzedaży dokonanej przez przedsiębiorstwo przemysłowe przedsiębiorstwu handlowemu, które towar wywoziło zagranicę,
4. zaliczania cen świadectw przemysłowych na podatek obrotowy w ciągu roku podatkowego,
5. przyjęcia w ustawie o podatku przemysłowym zasady, że wysokość obciążenia na rzecz Izby uchwalają corocznie same Izby,
6. przesunięcie terminu płatności podatku obrotowego co najmniej do 45 dni po upływie miesiąca.

Jeżeli narazie nie można przystąpić do zniesienia podatku obrotowego, a raczej tylko do obniżenia, to musi to obniżenie nastąpić do jasno określonego pro-

centu. Jest kardynalnym wymogiem podyktowanym względami fiskalnymi i gospodarczymi, aby stopa podatku określoną była ściśle już w ustawie samej.

Niedopuszczalnym jest różniczkowanie wysokości tego podatku przez Władze Skarbowe na poszczególne przedsiębiorstwa względnie na towary, których naprzód dokładnie określić się nie da.

Chwiejność bowiem pod względem wysokości stopy podatkowej stwarza dla życia gospodarczego zrozumiałą niepewność i nerwowość, a sfery gospodarcze stawia przed ciągły znak zapytania, który oddziaływać musi, w sposób zupełnie niepożądany, a nawet niemożliwy na kalkulację cen.

Taka chwiejność i niepewność istnieje niewątpliwie wówczas, gdy stopa podatku nie jest niewzruszenie przez ustawę ustalona jak i w wypadku, gdy obok ustalenia w ustawie stopy podatkowej udzielonem jest Władzy wykonawczej uprawnienie do rewizji wysokości tej stawki.

Jakkolwiek z powyższych względów w zasadzie jesteśmy przeciw noweli do ustawy o podatku przemysłowym, tak jak ona wniesiona została przez Ministra Skarbu, to jednak mało istnieje widoków na przeprowadzenie zniesienia podatku tego całkowicie i dlatego trzeba będzie stać na praktycznym stanowisku zgodnym z zasadą: brać to, co w danej chwili jest jako maksimum osiągalne.

Dążyć więc musimy do tego, aby nastąpiło obniżenie podatku obrotowego nie tylko do 1%, ale o ile możliwości do ½% ewentualnie zaś do obniżenia stawki obecnej do 1% ale **wszystkich** obrotów, przewidzianej w artykule 5-tym ustawy przy utrzymaniu najniższej stawki (najwyżej ½%) dla obrotów artykułami pierwszej potrzeby.

Sytuacja finansowa.

Obecny krach giełdowy w Ameryce jest zjawiskiem naturalnym i oddawna przewidywanym, a polityka banków federalnych oddawna się do tego przystosowywała. W kołach finansowych przewidują, że obecne refleksy tego zjawiska, mianowicie zwiększenie się ciasnoty na pieniężnym rynku amerykańskim oraz bardzo znaczne podrożenie pieniądza wobec wielkich zasobów kapitałowych, będą zlikwidowane w niedługim czasie, poczem kapitał płynny, uciekający od papierów spekulacyjnych, zwróci się ku papierom lokacyjnym i nastąpi także znaczniejszy dopływ amerykańskich kapitałów do Europy.

Na rynku polskim nastąpiło pewne odprężenie. Dopływ zagranicznych, tym razem głównie europejskich kredytów finansowych krótkoterminowych jest w dalszym ciągu stosunkowo znaczny. Z niektórych gałęzi przemysłu, np. obuwanego donoszą, że poważniejsze firmy kupieckie bez wielkich trudności godzą się na zafiksowanie i częściowe skrócenie terminów wekslowych, narzucone im przez konwencję odnośnych fabryk. Z ankiety, przeprowadzanej obecnie przez Izbę Przemysłowo-Handlową Lwowską, wynikałoby, że w różnych gałęziach przemysłu terminy wekslowe już teraz nie przekraczają norm 3—4 miesięcy. W branży manufakturowej, szczególnie w Warszawie, było ostatnio parę upadłości, a tu i owdzie liczba protestów nieco wzrosła; są to jednak zjawiska tylko sporadyczne.

Polityka kredytowa Banku Polskiego znowu nieco złagodniała po restrykcjach nadkredytów, zastosowanych w jesieni. Obieg banknotów jednak, jak wogóle pieniądza, jest absolutnie niedostateczny — i dają się słyszeć poważne nawet głosy, że Bank Polski mógłby śmiało zastosować w polityce dyskontowej nieco większy liberalizm. Nie jest normalnym stosunkiem obiegu do budżetu państwa, gdyż obieg jest zaledwie o połowę mniejszy niż budżet, co sprawia, że pieniądz musi dwa razy w roku przejść przez kasy państwowe. Przetrzykiwanie pieniądza w kasach państwowych, w Banku Polskim, w innych instytucjach finansowych, w portfelach pracowników o stałych poborach itd. trwa za długo i obieg jest za po-

wolny. Do tego dodać należy uwięzienie dość poważnej części obiegu w okolicach, posiadających tak rzadką sieć komunikacyjną, jak Kresy Wschodnie. Gdy z jednej strony wkładki oszczędnościowe wogóle wzrastają w dalszym ciągu, a proces ten odbywa się głównie tam, gdzie i przed wojną była rozwinięta sieć Kas oszczędności, jak w b. zaborze austriackim i w b. zaborze pruskim — tak z drugiej strony zwyczaj składania oszczędności do kas oszczędności w pierwszym rzędzie do P. K. O., przez „małego człowieka” w b. zaborze rosyjskim dotąd jeszcze za mało się rozpowszechnił.

Sytuacja w przemyśle ceramicznym.

Sytuacja w przemyśle ceramicznym bieżącego roku kształtowała się w ścisłej zależności od sytuacji w przemyśle budowlanym. Jak wiadomo, sezon bieżący zawiódł w przemyśle budowlanym pokładane w nim oczekiwania. W budownictwie mieszkaniowym wykonano w roku bieżącym jedynie około 3.000 lokali mieszkalnych, co nie zaspokaja nawet jednej piątej potrzeb, związanych z przyrostem naturalnym.

Państwowe kredyty budowlane na cele budownictwa mieszkaniowego prelimitowane były na rok bieżący w wysokości 100 milj. złotych, niemniej po dzień 1 października r. b. wypłacone zostało zaledwie 67 milj., gdy w roku 1927 odnośne kredyty wyniosły 106 milj. Liczba zatrudnionych robotników w przemyśle budowlanym wynosiła w sierpniu r. b. 51 tys. Przed wojną przeciętna liczba zatrudnionych robotników w tym okresie wynosiła 60 tys.

Sytuacja w przemyśle ceramicznym, jako związanym funkcjonalnie z przemysłem budowlanym po chwilowo lepszej koniunkturze zaczęła w ostatnich miesiącach ulegać znacznemu pogorszeniu. Od początku sezonu cegielnie w całym państwie rozpoczęły intensywną wytwórczość wobec daleko idących zamierzeń co do rozwoju ruchu budowlanego. Jednocześnie dał się zaobserwować pęd do modernizacji zakładów wytwórczych, znajdujący wyraz w zakupie maszyn, budowie pieców, sztucznych suszarni i poważnych remontach. Prace te, jeżeli chodzi o inne dzienne sfianosowane zostały w znacznej mierze z kredytów inwestycyjnych, udzielonych na początku roku przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Nasza dzienne w tem obdzielaniu kredytami była traktowana niestety po macoszemu.

Poza wspomnianymi inwestycjami włożonemi w istniejące już cegielnie, pobudowano w całym kraju 20 nowych większych cegielń. Rozbudowa zakładów wywołała wzrost wytwórczości o kilkadziesiąt procent powyżej wytwórczości roku ubiegłego.

Stąd i ceny na rynku cegły, które kształtowały się w miesiącach lepszej koniunktury w Warszawie do 100 zł za tysiąc, w Łodzi do 80 zł, w Poznaniu 85 zł, w Zachodniej Małopolsce 85—90 zł, we Wschodniej Małopolsce 78—85 zł, na Śląsku 60—66 zł, na Pomorzu 80—90 zł zaczęły z chwilą spadku zapotrzebowania i tworzenia się poważnych zapasów ulegać poważnej tendencji zniżkowej. Również i ruch melioracyjny zapowiadany na szeroką skalę, nie osiągnął przewidywanych rozmiarów.

W tym stanie rzeczy doszło do utworzenia się poważnych zapasów, z którymi cegielnie weszły w okres nowego roku operacyjnego. Dotyczy to przede wszystkim cegły. Lepiej nieco od innych dzienne przedstawiła się koniunktura u nas w Poznaniu, gdzie sytuację ratowało jeszcze głównie budownictwo z racji Powszechnej Wystawy Krajowej. Jednakże cegielnie prowincjonalne z utrudnioną komunikacją miały stosunkowo słaby zbyt i zmuszone były znacznie obniżyć cenę.

Analiza sytuacji przemysłu ceglarskiego i rynku budowlanego na terenie całego państwa doprowadza do wniosku, że akcja budowlana przeprowadzona była wadliwie i bezplanowo. W szczególności szkodliwe wahania na rynku budowlanym powodowało wypła-

canie kredytów budowlanych nie w początku, lecz w końcu sezonu.

W dziedzinie kredytowej obok ogromnej ciasnoty gotówkowej w związku z nierównomiernym zasilaniem kredytami przemysłu budowlanego trudną sytuację skomplikowała i ta okoliczność, że Bank Gospodarstwa Krajowego wypowiedział krótkoterminowe pożyczki.

Eksport wyrobów ceramicznych napotykał naogół na duże trudności. Eksportowano do Gdańska, nieco do Niemiec, podejmowano wreszcie próby do Rumunii i państw bałtyckich. Gdyby nie przeciągająca się wojna celna z Niemcami, istniałyby dla polskiego przemysłu ceramicznego poważne możliwości eksportowe. Obecna cena 1½ cal. sączków dochodzi w Niemczech do 80 mkn.

Jeżeli chodzi o płace robotnicze, to w związku ze zwyczają cegły można wypośredkować dla całego kraju podwyżkę 35% płac ubiegłego roku.

Produkcję ogólną wszystkich wyrobów ceramicznych kraju za rok 1928 ocenia się na — 1½ miljarde sztuk, z tego na dzienne poznańską bez okręgu bydgoskiego z górą 350 milionów. Życie wykazało zgodnie z przewidywaniami organizacji gospodarczych brak racji bytu instytucji, która została powołana do regulowania cen i obrotu w dziedzinie cegły. Obawy w kwestji pokrycia zapotrzebowania okazały się wielce pienne — wzmożona bowiem produkcja potrafiłaby sprostać znacznie większemu zapotrzebowaniu.

Do tego przekonania doszły zdaje się i kierownicz sfer Banku Gospodarstwa Krajowego. Uchwałą Rady Banku w listopadzie r. b. zostało zlikwidowane Biuro Komisowego Pośrednictwa Zakupu Cegły, zdoławszy pośredniczyć zaledwie w sprzedaży 15 milionów sztuk cegły.

Trudno już dzisiaj z dokładnością matematyczną przewidzieć, jak ułoży się koniunktura w przemyśle ceramicznym w roku 1929. Wydaje się jednakże, że nie będzie pomyślna, chyba, żeby Rząd uruchomił jakieś znaczniejsze kredyty budowlane i melioracyjne. Również i na rynku sączków niepokojącym jest wysocze znamienne fakt ogromnego zmniejszenia się zdolności nabywczej sfer rolniczych, która kolosalnie zmalała, specjalnie po żniwach, objaw nie notowany w czasach największej nawet depresji gospodarczej, ttomaczający się akcją rządu w kierunku obniżania cen produktów rolnych i represjami podatkowymi.

Wiele cegielń, szczególnie większych zakładów przemysłowych, położonych w b. dzienne pruskiej, będzie musiało poważnie pomyśleć w roku 1929 o eksporcie swych wyrobów, aby znaleźć ujście dla swej wysokiej produkcji.

Ze względu na nagromadzone zapasy i na istniejącą nadprodukcję wyrobów ceglarskich jest wysocze szkodliwą budowa nowych zakładów opartych na funduszach publicznych, będących nieprodukcyjnym i niepotrzebnym uruchomieniem szczupłych, rozporządzalnych kredytów państwowych i samorządowych w momencie, gdy istniejące zakłady ceglarskie nie są w stanie nawet zbyć swej produkcji. Takie uwięzienie poważnych środków pieniężnych jest wydatkiem w naszych stosunkach raczej szkodliwym. Z drugiej strony przemysłowi ceramicznemu zagraża konkurencja zagraniczna, szczególnie w dziedzinie sączków, których w roku bieżącym przywieziono z Czech 700 piętnastotonowych wagonów. Sączki czeskie konkurują skutecznie z wyrobem polskim i cały szereg zakładów, położonych w większej odległości od terenów melioracyjnych, nie był w stanie zbyć około 60% swej wytwórczości. Szczególnie cegielnie, położone w okolicach Tarnowa i pogranicza czeskiego odczuły dobitnie konkurencję czeską, nie mogąc przy niższej cenie rurek czeskich, zwłaszcza większych kalibrów, a niemal tych samych kosztach przewozić zbyć swych zapasów sączków do dalszych okręgów kraju.

Karygodnem jest wprost, że nasze spółki melioracyjne, głównie Krajowe Towarzystwo Melioracyjne, które czerpią duże rządowe kredyty melioracyjne, za-

opatrują się w sączki czeskie, stwarzając groźną konkurencję dla naszego przemysłu, nie mówiąc o innych niekorzystnych dla gospodarstwa krajowego następstwach. Należałoby na przyszłość domagać się zobowiązania wszystkich spółek wodnych przy udzielaniu kredytów meljoracyjnych do użytkowania wyłącznie produktów krajowych.

Ogromną i niewątpliwą przeszkodą wywozu będzie nowy format cegły, ustanowiony rozporządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 65, poz. 577), który będzie musiał być fabrykowany począwszy od 1 stycznia 1929 r.

Eksport słoju i chmielu.

Grupa eksporterów słoju i chmielu zwróciła się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie z prośbą o zorganizowanie Syndykatu eksporterów tych dwóch artykułów. W tej dziedzinie Syndykat mógłby

wiele zdziałać ze względu na nieskoordynowany wywóz, którym się trudnią częściowo Syndykat Plantatorów Chmielu, częściowo zaś niezsyndykalizowani producenci i kupcy. Ci ostatni szczególnie mają wiele koneksyj jeszcze przedwojennych, oraz są dość zasobni, by w mającym powstać syndykacie zorganizować skup i sortowanie na modłę zachodnio-europejską. W praktyce dotychczasowej gros naszego eksportu szło do Niemiec (Hellertau) i do Czechosłowacji (Saas). Chmiel polski jest mieszany z obcym i idzie dalej w świat pod marką zagraniczną.

Ponieważ chmiel polski jest pierwszorzędny i ponieważ w roku ubiegłym dokonano z inicjatywy Związku Browarów Niemieckich analizy 16 gatunków chmielu, która wykazała, iż polski chmiel jest najlepszy — w interesie producentów i eksporterów polskich leży zanalizowanie naszego eksportu i wyłączenie reeksporterów zagranicznych w sortowaniu naszego chmielu, co niewątpliwie podniesie i markę

 <p>Znacek fabryczny</p>	<p>KSIĘGI HANDLOWE</p>  <p>KRĘGLEWSKIEGO</p>	 <p>Znacek fabryczny</p>
---	---	---

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1928.

Barwniki nietrujące

Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna

Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel 2169-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Dezynfekcyjne środki

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty

B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Druki

F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Fabryka Czekolady, Konfektów, Cukierków i Drażetek

Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Fabryka Farb

Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka krawatów, szelek, rękawiczek i chusteczek

Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety

Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)

Poznańska Fabryka Getrów Właśc. Stefan Kałamański, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Instalacje

W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska

Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.

F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Kostrzyńska Fabryka Pierników i Makaronów

Sp. z ogr. odp. dawn. A. Markiewicz

Lakiery i pokosty

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki

F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122

Maszyzny rolnicze

H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydła

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Mydło szare (miękkie)

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Oleje eterycz. i esencje

Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakowania

i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe

„Inventia“ Spółka Akcyjna, Poznań

Samochody

Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK“, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Tokarki precyzyjne

model T N 180 o wzniesieniu kłów 180/280 mm i przy rozstawieniu 100., 1500, 2000 i 2500 mm dostarcza „Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Transport towarów

C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony i Parowozy

H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki

„Akwawit“, Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Zakłady Stolarskie

Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

polską i cenę produktu polskiego, Kwestja nabiera obecnie większej aktualności ze względu na wchodzącą już w najbliższej przyszłości w życie ustawę reglamentacyjną w Niemczech, która będzie wymagała od eksporterów niemieckich świadectw pochodzenia na chmiel niemiecki.

Z drugiej strony Izba otrzymała wiadomości z Saaz, że jakoby rząd czechosłowacki ma w najbliższej przyszłości zabronić przechowywania chmielu w składach tranzytowych. Wytworzyłyby to dla eksporterów polskich sytuację niezmiernie trudną, gdyż wówczas reeksporter czeski musiałby płacić cło za chmiel polski w wysokości 700 k. c. za 100 kg, co przy obecnej cenie chmielu 25—30 dol. za 100 kg jest niemożliwe.

Z tych względów skoordynowanie akcji eksportowej odnośnie chmielu staje się palącą i Izba dokłada wszelkich starań, by dalsze pertraktacje z zainteresowanymi firmami doprowadziły do utworzenia Syndykatu eksportowego.

Sprawy, dotyczące przemysłu drzewnego.

W związku z nieodnowieniem prowizorjum drzewnego między Polską a Niemcami weszły już w życie w Polsce wyższe cła wywozowe na surowiec drzewny,

a to specjalnie dla drzewa miękiego w wysokości zł 1,50, które to cła są stosowane do całego wywozu okrągłaków, a zatem nie tylko do wywozu okrągłaków do Niemiec. Jak się przy dokładnem zbadaniu odnośnych przepisów okazało, ten sposób postępowania jest zgodny z obecnym stanem prawnym. Nadto jest przygotowany projekt rozporządzenia o znacznem podwyższeniu opłat wywozowych na surowiec drzewny, m. in. na drzewo miękie do 4 zł, co oczywiście działałoby na wywóz drzewa miękiego okrągłego zupełnie prohibicyjnie. W łonie Rządu nie jest jeszcze bynajmniej wyklarowane, czy i kiedy to rozporządzenie będzie wogóle wydane. Następnie niewiadomo także, do czego się dojdzie pod względem stosowania wyższych opłat wywozowych, czy na obecnym poziomie, t. j. zł 1,50 dla drzewa miękiego, czy na podwyższonym poziomie, t. j. zł 4,— dla tego samego drzewa bądź do Niemiec samych, bądź do całego wywozu drewna surowego à la longue. Z jednej strony jest silna tendencja, idąca w tym kierunku, by za pomocą prohibicyjnych ceł wywozowych na surowiec wogóle obniżyć w kraju ceny surowca w tym celu, by umożliwić znowu konkurencję polskich materiałów tartych na rynku angielskim i uniezależnić się w ten sposób od rynku niemieckiego.



BATERJE ANODOWE

Czekolady

Kakao

„GOPLANA“

POZNAŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

TOWARZYSTWO AKCYJNE

POZNAŃ

ULICA ŚW. WAWRZYŃCA 28.

Cukry deserowe

Marcepany

WIELKOPOLSKA FABRYKA FARB

ST. DYCZKOWSKI i S-KA

POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 17

TELEFON 28-06

ADRES TELEGR. „POLFARB“

UGRY
UMBRY

CZERWIEN ANGL.
CZERNŃ OLEJNA
CZERNŃ FRANKF.
ZIELEŃ WAPIENNA
BŁĘKIT WAPIENNY

i inne

CZERWIEN SYGN.
CZERWIEN MODNA
CZERWIEN BERL.
CYNOBER IMIT.
ŻÓŁĆ CHROMOWA
ZIELEŃ CHROM.
ZIELEŃ CYNKOWA
i inne

WSZELKIE FARBY DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

NASZE FARBY

PRZEWYŻSZAJĄ JAKOŚCIĄ i DOBROCIA
FABRYKATY ZAGRANICZNE

FABRYKACJA FARB NASZYCH SPOCZYWA
W WYTRAWNYM RĘKU CHEMIKA FACHOWCA

BROWARY HUGGERA

Tow. Akc.

Poznań, ulica Półwiejska 25

Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

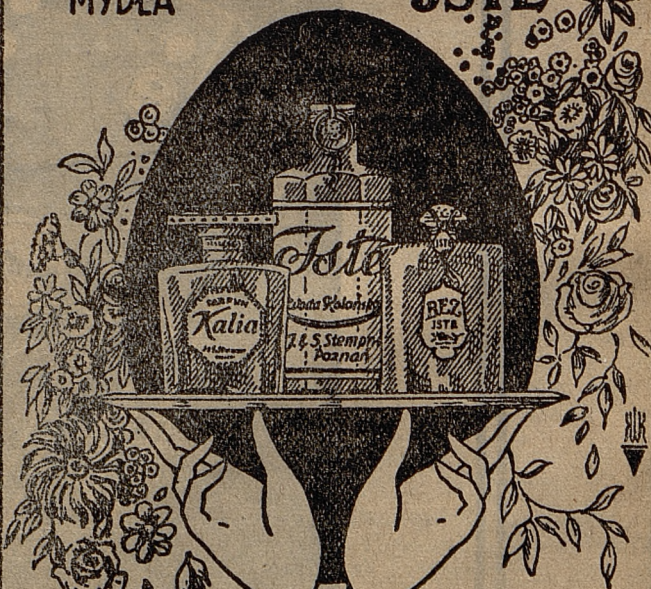
KRYSZTAŁ (jasne pilzneńskie)

PORTER

SPECJAŁ ciemne (monachijskie)

PERFUMY
WODY KOŁOŃSKIE
MYDŁA

**KALIA
JSTE**



PRZODUJĄ w POLSCE

J. & S. Stempniewicz
WARSZAWA POZNAŃ RADOM



LAKIERY

wszelkiego rodzaju, gotowe farby olejne, pokosty, mydła techniczne, rdzeniowe, rozmaite mydła szare; do dezynfekcji: Sanizol i Kreolinę poleca

w najlepszej jakości na dogodnych warunkach

Spółka Akcyjna „BLASK“

Poznań-Starołęka

Biura: Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 5

Hurtownia Win i spirytualji



A. Glabisz

Poznań
Stary Rynek nr. 50
(pod daszkiem)

Telefon 34-00.



Mechaniczna
Fabryka Odzieży
męskiej i dla chłopców

K. Bogajewski

POZNAŃ

Stary Rynek 59/60

narożnik ul. Wrocławskiej.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

Tel. 2005

Tel. 2005

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Spółka Akcyjna

**Instytucja centralna:
Poznań — Plac Wolności nr. 15.**

Oddziały w kraju:

**Warszawa, ulica Jasna nr. 8,
Lwów, Kopernika 4,
Kraków, Rynek Główny nr. 19,
Wilno, ulica Mickiewicza nr. 1.
Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 4,
Toruń, ulica Szeroka nr. 14,
Grudziądz, ul. Józ. Wybickiego 11/13,
Łódź, ulica Sienkiewicza nr. 24,**

**Lublin, Krakowskie Przedmieście nr. 45,
Radom, Plac 3 Maja,
Kielce, ulica Sienkiewicza nr. 54,
Piotrków, Plac Kościuszki,
Sosnowiec, ulica 3 Maja nr. 9,
Katowice, ulica Warszawska nr. 7,
Bielsko, ulica Piłsudskiego 13.**

**Wolne Miasto Gdańsk:
Holzmarkt 18.**

Zagranicą:

**Paryż, — Banque de l'Union des Sociétés Cooperatives,
Succursale de Paris 82, rue Saint Lazare Paris (9-e)**

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Adres telegraficzny

w kraju i New-Yorku: „Zarobkowy“ w Paryżu: „Bezeteseb“.